

Partycypacyjne opracowanie rekomendacji do aktualizacji polityki integracji cudzoziemców oraz przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych w Krakowie – Partycypacyjne opracowanie aktualizacji Programu Otwarty Kraków.

Diagnoza potrzeb i oczekiwań migrantów ekonomicznych wobec integracji miejskiej

Opracowanie:

Karolina Czerska-Shaw

Aneta Krzyworzeka-Jelinowska

Oleksandra Tokar

Raport opracowano w ramach zadania publicznego:

„Partycypacyjne opracowanie rekomendacji do aktualizacji polityki integracji cudzoziemców oraz przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych w Krakowie – Partycypacyjne opracowanie aktualizacji Programu Otwarty Kraków.”.



Zadania publiczne jest finansowane ze środków Miasta Krakowa.

Publikacja na licencji CC BY-SA 4.0 PL



stowarzyszenie
żydowskie
czulent

Żydowskie Stowarzyszenie Czulent

ul. Św. Sebastiana 36/1, 31-051 Kraków

www.czulent.pl

Kraków 2023

Spis treści

4	Wstęp
6	Metodologia
7	Migranci ekonomiczni w Polsce
9	Migranci ekonomiczni w Krakowie
13	Obszary analizy
18	Kraków w ocenie badanych - wyniki wywiadów pogłębionych
26	Czas zmian w Krakowie
28	Wizje przyszłości miasta otwartego
30	Konkluzje oraz rekomendacje kierunków działań rozwoju miasta
33	Bibliografia

WSTĘP

Historia Krakowa jest nierozzerwalnie związana z przepływami migracyjnymi i wielokulturowością. Jak wskazują autorzy raportu (Pędziwiatr, Stonawski, Brzozowski, 2019) źródła historyczne wskazują iż społeczeństwo Krakowa już w XV wieku składało się z wielu różnych grup etnicznych, co bez wątpienia było także konsekwencją położenia na jednym ze szlaków handlowych. Znaczącym przyrostem ludności w mieście jest okres budowy Nowej Huty oraz zakładów położonych na jej terenie. W czasie tego okresu, z powodu migracji wewnętrznych Kraków zwiększył się o ponad pół miliona mieszkańców (ibid.). Przez długi czas, z Krakowa, tak jak i z całej Polski więcej ludzi wyjeżdżało, niż do niego przybywało. Trend odwrócił się w ostatnich latach i wpłynął na sposób postrzegania migrantów, także przez władze miasta, gdzie w 2016 roku program Otwarty Kraków stał się innowacyjnym narzędziem wspierającym procesy adaptacyjne oraz integracyjne nowo przybyłych migrantów ekonomicznych i uchodźców.

Celem raportu jest diagnoza obejmująca analizę sytuacji społecznej, ekonomicznej i kulturalnej migrantów ekonomicznych w Krakowie wraz z rozpoznaniem potrzeb, oczekiwań oraz refleksjami na temat otwartości miasta w różnych obszarach działania z punktu widzenia środowisk migranckich. Bazując na badaniach przeprowadzonych przez Obserwatorium Wielokulturowości i Migracji (OWiM) oraz w innych ośrodkach badawczych (raportach i dokumentach) nawiązujących do tematyki, podejmujemy przegląd badań oraz ich podsumowanie w zakresie szeroko rozumianej integracji migrantów ekonomicznych w Krakowie. Podsumowując analizy sytuacji społecznej, ekonomicznej oraz kulturowej różnych społeczności migranckich i obszarów zajmującymi się sprawami ważnymi dla migrantów, przejdziemy do przedstawienia diagnozy potrzeb oraz wyzwań jakie stoją przed migrantami ekonomicznymi w procesie ich partycypacji w różnych sferach życia w mieście. Ponieważ nastąpiły znaczące zmiany społeczne w ostatnich latach spowodowane przede wszystkim pandemią COVID-19 oraz wybuchem pełnoskalowej wojny w Ukrainie, analizujemy wyżej wymienione aspekty próbując wychwycić skutki tych zmian w sferze integracji. W tym celu wykonaliśmy badania jakościowe w postaci wywiadów pogłębionych z tzw. liderami społecznymi, którzy sami mają doświadczenie migracyjne - pochodzą z różnych państw i regionów świata oraz reprezentują różne role społeczne (pracownicy w sektorze publicznym, aktywiści, pracownicy w organizacjach pozarządowych (NGOs), przedsiębiorcy, osoby związane z kulturą, liderzy duchowni).

Posługujemy się terminem migrantem/-tką ekonomicznym/-ą, jak było wskazane w opisie i w wytycznych projektu, mając świadomość, że ta kategoria jest płynna i nieraz ociera się o doświadczenia, które mogą mieć inny charakter, np. uchodźstwo lub przechodzenie od statusu

migranta (osoby z kartą pobytu) do obywatelstwa kraju przyjmującego. Na cele projektu określamy osoby w kategorii „migranci ekonomiczni” jako te osoby, które przyjechały na teren Polski i do Krakowa z zagranicy w celu: (1) podjęcia zatrudnienia (dotyczy stanowisk wymagających zarówno niskich jak i wysokich kwalifikacji), zarówno na czas krótki jak i długoterminowy; (2) rodziny osób wymienionych w punkcie pierwszym; (3) osoby przyjeżdżające do Polski w celach edukacyjnych (studenci). Badania obejmują obywateli tzw. państw trzecich poza Unią Europejską, jak i obywateli UE, oraz osoby z pochodzenia zagranicznego, którzy jako osoby dorosłe otrzymały obywatelstwo polskie.

Do celów analitycznych zdecydowaliśmy się użyć kategorii wypracowanych przez Kongres Ruchów Miejskich, który już od wielu lat posługuje się 19 tezami, a które w wielowymiarowy sposób oddają nowe podejście partycypacji czy integracji mieszkańców w przestrzeni miasta. Spośród tych 19 wybrałyśmy sześć, które na potrzeby tego badania najlepiej oddają główne idee partycypacji w procesach zakorzeniania się w miastach. Skupiłyśmy się na następujących obszarach: kultura, bezpieczeństwo, usługi publiczne (w tym administracja publiczna, świadczenia socjalne, zdrowie, edukacja, transport), prawo do miasta, przeciwdziałanie dyskryminacji oraz mieszkalnictwo. W późniejszej części raportu doprecyzowujemy ich redefinicję na potrzebę naszych badań.

Podczas przeprowadzonych wywiadów pogłębionych z osobami z ww. kategorii migrantów ekonomicznych, samych będącymi liderami w różnych środowiskach miejskich, nasi respondenci odnieśli się m.in. do ewaluacji działań miasta w konkretnych obszarach życia miejskiego oraz przedstawili nam swoje oczekiwania wobec kierunku rozwoju polityki integracyjnej w Krakowie. Podsumowując opracowanie podkreślamy kierunki dalszych działań oraz obszarów rekomendowanych przez nas na podstawie przeprowadzonych badań i zastanych źródeł.

W części pierwszej raportu najpierw określamy ramy metodologiczne badania, po czym przedstawiamy dane zastane w kontekście migrantów ekonomicznych w Krakowie, które określają skalę migracji ekonomicznych i wyzwania z nią związane w kontekście zarządzania różnorodnością w mieście. Przechodząc do drugiej części raportu, przedstawimy wyniki pochodzące z badań empirycznych opartych na wywiadach pogłębionych, a następnie zaprezentujemy rekomendacje wynikające zarówno z pierwszej części badań, jak i drugiej.

METODOLOGIA

W naszych badaniach diagnostycznych użyliśmy dwóch metod jakościowych do analizy danych: w pierwszej kolejności podjęliśmy analizę treści na bazie danych zastanych (raporty, dokumenty odnoszące się do szeroko rozumianej integracji migrantów ekonomicznych w Krakowie). W drugiej kolejności przeprowadziliśmy wywiady pogłębione z migrantami ekonomicznymi, liderami różnych środowisk społecznych, w tym ze sfery kultury, sektora publicznego, prywatnego oraz NGOs.

Analiza treści

W pierwszej części raportu używamy metodę powszechnie używaną w badaniach społecznych, mianowicie jakościową analizę treści (eng: qualitative content analysis), z naciskiem na wydobycie wiodących tematów ustalonych dedukcyjnie (obszary pochodzące z tez miejskich). Wybór materiałów był ustalony poprzez tzw. próbkowanie celowe, w którym autorki raportu zebrały dostępne raporty i dokumenty dotyczące analiz integracji migrantów ekonomicznych w Krakowie, w większości pochodzące z Obserwatorium Wielokulturowości i Migracji przy Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie (13) oraz z innych źródeł (13). W analizie zostały uwzględnione następujące obszary tematyczne: rynek pracy i sektor prywatny, partycypacja społeczna, integracja społeczno-kulturowa, dostęp do usług publicznych, przeciwdziałanie dyskryminacji, bezpieczeństwo, mieszkalnictwo.

Wywiady pogłębione z migrantami ekonomicznymi, liderami społecznymi

W ramach badań zostały przeprowadzone wywiady pogłębione (n: 9), z czego osiem zostało użytych w analizie danych. Dobór respondentów (także nazywanych *rozmówcami*) nie dążył do reprezentatywności, ponieważ była to zbyt mała liczba osób. Natomiast próba umożliwiła wstępne zarysowanie najczęściej wybrzmiewających tematów oraz refleksji na temat dotychczasowej polityki „otwartości miasta oraz wyznaczenie możliwych kierunków na przyszłość. Wstępne kryteria doboru respondentów opierały się na dwóch czynnikach: (1) jest osobą z pochodzenia zagranicznego, wpasowującą się w ww. definicję migranta/-tki ekonomicznego/-nej, (2) jest liderem społecznym: osobą, która aktywnie partycypuje w życiu społecznym/publicznym miasta lub jest kluczową osobą związaną z instytucją publiczną, organizacją lub przedsiębiorstwem działającym na rzecz otwartości miasta lub wsparciem mniejszości. Dobór tych respondentów także miał charakter geograficzny: chcieliśmy dotrzeć do osób, które pochodzą z różnych regionów świata, aby uzyskać jak najszerszą perspektywę doświadczeń, które uwzględniałyby zarówno różnice kulturowe i językowe, jak i postrzeganie „innych” ze strony społeczeństwa polskiego.

Respondenci pochodzili z różnych regionów świata: z Europy Zachodniej oraz USA/Kanada (2), z Meksyku i Ameryki Południowej (2), z Bliskiego Wschodu i Azji (1), z krajów Europy Wschodniej (dawnego obszaru ZSRR (2), oraz z Polski (1). W tym znalazły się 4 osoby należące do tzw. widocznych mniejszości (*visible minorities*), reprezentujące inne religie niż chrześcijańskie, kobiety (2) i mężczyźni (6), osoby w przedziale wiekowym 25-55 lat; reprezentujące następujące dziedziny: kultura, trzeci sektor, sektor publiczny, sektor prywatny.

Ograniczenia badawcze

Do ograniczeń badawczych możemy zaliczyć niereprezentatywność respondentów, oraz stosunkowo krótki okres czasu analizujący stan integracji migrantów w Krakowie (od 2019-2023). W zdecydowanie dużej mierze polegamy w zasadniczej części na raportach przygotowanych przez zespół badawczy Obserwatorium Wielokulturowości i Migracji w Krakowie, co może ograniczyć perspektywę analizy mimo dosyć zróżnicowanych badań. Niemniej jednak liczebność tych badań, zakres i bardzo dokładne śledzenie zmian migracyjnych na terenie Krakowa stanowi wyjątek w skali ogólnopolskiej.

MIGRANCI EKONOMICZNI W POLSCE

Od 2016 roku Polska staje się krajem, który przyjmuje więcej zagranicznych obywateli, niż sam wysyła swoich do innych krajów i tym samym mówimy o zaistnieniu przejścia migracyjnego. Według Eurostatu w 2016 r. Polska zarejestrowała najwyższą liczbę dokumentów pobytowych związanych z zatrudnieniem dla obywateli państw trzecich spośród państw członkowskich UE (Pędziwiatr, Stonawski, Brzozowski, 2019 za Eurostat, 2017). Jak odnotowują autorzy raportu, już po roku 1989 Polska stała się krajem bądź tranzytowym dla niektórych grup etnicznych (Czeczeni), a dla innych (Armenii, Gruzji i Afganistanu, Syrii) miejscem, gdzie wystąpili o azyl. W tym czasie Polska stała się także atrakcyjnym miejscem dla studentów zagranicznych oraz dla studentów korzystających z programu Erasmus. Jednak najwięcej osób do Polski przyjeżdża aby podjąć pracę zarobkową i to one właśnie wpłynęły na transformację migracyjną naszego kraju. Zmiany te zostały wymuszone także przez przeobrażenia na polskim rynku pracy: zliberalizowanie przepisów dotyczących zatrudniania obcokrajowców i skutecznie działającymi w Polsce agencjami pośrednictwa zatrudnienia. Migranci zasilają swoją pracą następujące sektory: transport i logistyka, budownictwo, przetwórstwo, Wśród osób najczęściej zatrudnianych pozostają obywatele Ukrainy, ale także obywatele takich krajów jak : Uzbekistan, Turcja, Indie Filipiny, czy Bangladesz, ale także Białoruś, Rosja, Mołdawia, Azerbejdżan, Kazachstan, Turkmenistan, Tadżykistan, Kolumbia, Wietnam, Chiny, Armenia, Nepal. Z danych Centralnego Rejestru Ubezpieczonych liczba osób fizycznych, które podlegały ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz posiadają obywatelstwo inne niż polskie wzrosła z 184,2 tys. w grudniu 2015 roku do 1 063,3 tys. w grudniu 2022 roku (ZUS, 2023).

Charakterystyka migrantów ekonomicznych:

- **Dominują osoby młode** – najczęściej w wieku 20-39 lat (53% wszystkich) lub 40-59 lat (31%) – posiadające prawo do pobytu czasowego w Polsce (Pędziwiatr, Stonawski, Brzozowski, 2022).
- W grupie cudzoziemców z krajów UE osoby w wieku poniżej 25 lat stanowią prawie dwukrotnie niższy odsetek niż w grupie cudzoziemców spoza krajów UE (odpowiednio 6,9% i 13,5%), natomiast odsetek obywateli krajów UE w wieku powyżej 49 lat jest wyższy niż w grupie cudzoziemców spoza krajów UE (odpowiednio 22,0% i 13,1%) (ZUS, 2023).
- 67 tysięcy obywateli Unii Europejskiej posiadało na koniec 2022 zarejestrowany pobyt w Polsce (Pędziwiatr, Stonawski, Brzozowski, 2022).
- Jeśli chodzi o płeć migrantów posiadających ważne karty pobytu prawie **61 % z nich to mężczyźni, a ponad 39 % to kobiety.**
- W 2022 roku w stosunku do 2015 roku spadł udział mężczyzn zarówno w grupie obywatelstw z krajów UE jak i spoza UE (ZUS, 2023).
- Najliczniejszą grupą migrantów posiadających ważne karty pobytowe na koniec 2022 stanowili obywatele Ukrainy. Ponad 401 tysięcy osób z paszportami ukraińskimi posiadało ważne karty pobytu w Polsce (Pędziwiatr, Stonawski, Brzozowski, 2022).
- Kolejną dużą grupą migrantów tworzyły osoby z Białorusi. Prawie 66 tysięcy obywateli i obywaterek tego kraju posiadało ważne dokumenty pobytowe (rok wcześniej 40 tysięcy.) (ibid.).
- Bardzo dynamicznie powiększyła się w Polsce również społeczność gruzińska (z 10 do ponad 18 tysięcy) aktualnie przewyższając liczebnością społeczność niemiecką (ponad 17 tysięcy) i rosyjską (ponad 15 tysięcy) (ibid.).
- W latach 2015-2022 największą grupę spośród ubezpieczonych cudzoziemców stanowili pracownicy (w grudniu 2022 roku – 59,1%). Drugą pod względem liczebności grupą były osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej (w grudniu 2022 roku – 37,7%). Osoby prowadzące pozarolniczą działalność stanowiły niewielki odsetek w badanej grupie cudzoziemców (w grudniu 2022 roku – 2,8%), a udział cudzoziemców zgłoszonych jako osoby bezrobotne wynosił poniżej 1%. (ZUS, 2023)
- W grupie cudzoziemców z krajów UE osoby wykonujące pracę na podstawie umowy o pracę stanowią znacznie wyższy odsetek niż w grupie cudzoziemców spoza krajów UE (w grudniu 2022 roku odpowiednio 67,6% i 58,8%). Obywatele krajów UE znacznie częściej niż cudzoziemcy spoza UE prowadzą pozarolniczą działalność (w grudniu 2022 roku odpowiednio 16,2% i 2,3%) (ibid.)
- Obywatele krajów spoza UE znacznie częściej niż obywatele krajów UE wykonują pracę na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej (w grudniu 2022 roku odpowiednio 38,5% i 15,9%) (ibid.).
- Ponad 30 tys. obcokrajowców prowadzi działalność gospodarczą (ZUS, 2023), w tym według Polskiego Instytutu Ekonomicznego Ukraińcy założyli w Polsce ponad 10,2 tys.

nowych jednoosobowych działalności gospodarczych od stycznia do września 2022 r. oraz powstało 3,6 tys. spółek z kapitałem zagranicznym (PIE, 2023).

Największą dotychczas grupą migrantów ekonomicznych są Ukraińcy, którzy z reguły cechują się szybką integracją w społeczeństwie pod względem językowym i kulturowym. Na płaszczyźnie edukacyjnej ukończenie polskich szkół ułatwia znalezienie zatrudnienia w Polsce i także w UE. Według raportu *Mobilności Transgranicznej. Obywatele Ukrainy na polskim rynku pracy. Nowe wyzwania i perspektywy*, w porównaniu do 2021 roku niemal trzykrotnie zmniejszył się odsetek chętnych do otworzenia własnej działalności gospodarczej w Polsce — do 15%. Odsetek też wyższy jest wśród migrantów przedwojennych (20%), w stosunku do uchodźców wojennych (7%) (EWL, 2023). Może wynikać to z tymczasowości pobytu w Polsce tych ostatnich i docelowego powrotu do Ukrainy.

Według raportu *Study in Poland* za 2022 rok liczba studentów zagranicznych rośnie i przekroczyła obecnie 7 procent (89 420 tys.) ogółu studentów. Jeśli chodzi o narodowości, to dominują studenci z Ukrainy, Białorusi, Turcji oraz Indii. Wśród absolwentów studia ukończyło ponad 56 % kobiet. Najwięcej studiujących ukończyło następujące kierunki: biznes, administracja i prawo. W obrębie nauk ścisłych (STEM) studiuje 31% studentów z zagranicy.

MIGRANCI EKONOMICZNI W KRAKOWIE

Tak jak już wspomnieliśmy we wstępie, historia społeczeństwa wielokulturowego i wieloetnicznego w Krakowie ma swoją długą tradycję. Co prawda po II wojnie światowej sytuacja diametralnie się zmieniła, ale Kraków jako miasto turystyczne i akademickie dalej wyróżniał się na tle całej ówczesnej Polski w kontekście przybywających do miasta obcokrajowców (Kubicki, Czerska-Shaw, 2020). Akcesja Polski do UE w 2004 roku i wejście do strefy Schengen w 2007 roku znacząco zdynamizowały na nowo sytuację, gdzie takie czynniki jak swobodny przepływ ludzi, usług i kapitałów stworzyły dla Krakowa – jednej z największych polskich metropolii – zupełnie nowe możliwości rozwoju w oparciu o dostęp do europejskich i globalnych rynków (ibid.)

Kraków jest jednym z kilku dużych miast, który stał się atrakcyjnym miejscem docelowym dla migrantów ekonomicznych, w tym także dla tzw. expatów i studentów. Jest celem migracji zarobkowych zarówno wysoko, jak i średnio oraz nisko wykwalifikowanych migrantów (Pędziwiatr, Stonawski, Brzozowski, 2019). Miasto przyjmuje migracje wewnętrzne, jak i zewnętrzne, na które składa się ludność w wieku produkcyjnym i pracujący studenci, co prowadzi do internacjonalizacji krakowskiego ośrodka akademickiego (ibid.) Wśród nich są osoby indywidualne, a także w ramach offshoringu i outsourcingu, gości firmy: korporacje transnarodowe, MŚP, mikroprzed-

siębiorstwa. Liczba spółek handlowych z kapitałem zagranicznym w Krakowie wyniosła 4 561 w 2018 roku, a wiele z nich zlokalizowanych jest w specjalnych strefach ekonomicznych. Korporacje zatrudniają nie tylko polskich obywateli, ale także obywateli UE i krajów trzecich (Ślęzak, Bielewska, 2021). W najświeższym rankingu *European Cities and Regions Of The Future 2023* (Europejskie Miasta i Regiony Przyszłości 2023) opublikowanym przez magazyn *fDi Intelligence* z grupy *The Financial Times* - Kraków zajął pierwsze miejsce w kategorii „przyjazność biznesowa”, drugie w kategorii „kapitał ludzki i styl życia” i trzecie ogólnie (Forsal, 2023).

Na poziomie polityki regionalnej Kraków podjął już kilkanaście lat temu szereg działań mających na celu ustanowienie wstępnych kierunków polityki migracyjnej i integracyjnej. W tym celu powstał program *Otwarty Kraków (2012-2022)*. W 2016 roku prezydenci 4 polskich miast: Krakowa, Wrocławia, Poznania i Gdańska podpisali tzw. deklarację wrocławską, czyli Deklarację Współpracy na rzecz Tolerancji i Dialogu Międzykulturowego. Miasta te zadeklarowały wspieranie tolerancji, otwartości i działań na rzecz budowania wielokulturowego społeczeństwa oraz przeciwdziałanie rasizmowi, antysemityzmowi i ksenofobii. W 2017 roku prezydenci Wrocławia i Krakowa, wraz z prezydentami 10 innych miast, podpisali Deklarację Prezydentów o współpracy w obszarze migracji pomiędzy miastami Unii Metropolii Polskich. Dokument ten wyrażał przekonanie, że migracja jest procesem „korzystnym” dla polskich miast, a migranci i różnorodność są mile widziani, stanowiąc część lokalnej społeczności (Unia Metropolii Polskich, 2017). Deklaracja doprowadziła do utworzenia specjalnego zespołu roboczego ds. migracji i integracji w ramach organizacji Unii. Oba dokumenty pokazują, że największe polskie miasta podzielają te same wartości i podejmują wysiłki w celu opracowania wspólnych polityk na poziomie lokalnym (Ślęzak, Bielewska, 2021.) Od 3 lat działa finansowane z budżetu miasta Centrum Wielokulturowe, którego integralną częścią jest Punkt Informacyjny dla Obcokrajowców.

W 2019 roku umową między Prezydentem Miasta Krakowa a Rektorem Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie utworzono Obserwatorium Wielokulturowości i Migracji (OWiM) działające w ramach Centrum Zaawansowanych Badań Ludnościowych i Religijnych (CASPAR). W ramach tego zespołu badawczego powstało 17 raportów opisujących zarówno poszczególne kategorie osób migrujących i z doświadczeniem uchodźczym, jak i procesów ich zakorzeniania się i integracji w Krakowie, biorąc w tym wszystkim pod uwagę także działania samego miasta. W naszej diagnozie będziemy powoływać się na powyższe opracowania oraz na inne, w których miasto Kraków nie jest jedynym lub tylko jedynym podmiotem badań. Aby nie dublować raportów OWiM, które wyczerpująco traktują poszczególne tematy związane z migracjami i uchodźctwem w Krakowie będziemy tylko sygnalizować ich zawartość, opierając się na obszarach wyznaczonych w analizie. Na podstawie dotychczasowych danych zebranych przez zespół badaczy OWiM (Pędziwiatr, Stonawski, Brzozowski, 2022) możemy scharakteryzować społeczność imigrantów ekonomicznych w następujący sposób:

1. Rok 2022 był pierwszym w badanym okresie rokiem, w którym zanotowano **przyrost liczby obcokrajowców ze wszystkich dużych regionów świata we wszystkich rejestrach danych.**
2. Największe zmiany zanotowano w bazie zameldowanych UMK.
 - W 2022 roku liczba Europejczyków spoza Unii Europejskiej, czyli głównie Ukraińców, wyniosła około 15 tys. osób i wzrosła o prawie 6 tys. z poziomu 9,3 tysiąca osób w 2021 roku (wzrost o 62%).
 - Druga co do wielkości grupa - Europejczycy z Unii Europejskiej i Wielkiej Brytanii zwiększyła się prawie o 1,6 tys. osób z poziomu 2,9 tys. do 4,5 tys. osób (wzrost o 55%).
 - Kolejną grupą byli obywatele krajów azjatyckich, których liczebność podwoiła się w ostatnim roku i wyniosła około 3,3 tysiąca osób.
 - Podobne pod względem liczebności populacje z Afryki oraz Ameryki Południowej liczyły około 0,5 tys. zameldowanych imigrantów z Ameryki Północnej, głównie ze Stanów Zjednoczonych był około 0,3 tys. (wzrost o 45%).
 - Populacja pochodząca z Australii i Oceanii stanowiła zaledwie 25 osób.

Ponieważ badacze OWiM zebrali szczegółowo dane z różnych rejestrów (UMK, MUW, USCD) i one różnią się między sobą, tutaj odsyłamy do raportów OWiM w celu szczegółowej analizy. Dla naszego opracowania warto przytoczyć dane pochodzące z bazy płacących składki ZUS (2023), gdzie największą dynamikę zmian zanotowano wśród:

- Obywateli krajów afrykańskich – o 70% wzrostu do poziomu 1,5 tys. osób
- Krajów azjatyckich – o 55% wzrostu do poziomu 5,8 tysiąca osób
- Imigranci z Azji stali się drugą co do wielkości wśród obcokrajowców grupą płacących składki wyprzedzając obywateli UE, których liczebność w 2022 roku wyniosła około 5,5 tys. osób.
- Największą grupą bez wątplenia stanowili, jak co roku, obywatele krajów europejskich spoza UE. W listopadzie 2022 roku ich liczba wynosiła 43 tys. osób (wzrost o 33% w stosunku do 2021).
- Około 30% wzrost płacących składki zanotowano też wśród imigrantów z Ameryki Południowej (28%) oraz Australii i Oceanii (27%) (Pędziwiatr, Stonawski, Brzozowski, 2022a).
- We wszystkich wspomnianych rejestrach udział obywateli UE zmniejsza się, natomiast systematycznie wzrasta udział grupy obywateli z krajów azjatyckich. Najliczniejszą grupą są Ukraińcy (80%), Białorusini (10%) oraz Rosjanie (5%).
- Wśród obywateli UE i Wielkiej Brytanii najwięcej jest osób pochodzących z Europy Południowej, w tym 14% stanowią Włosi oraz 11% Hiszpanie. Na dalszych miejscach znajdują się obywatele Wielkiej Brytanii (10%), Francji (9%) oraz Rumunii (6%) (ibid.).
- Wśród osób pochodzących z Azji, głównymi narodowościami są Indusi (34% i tym sa-

mym stali się trzecią co do wielkości grupą imigrancką w Krakowie we wszystkich trzech rejestrach), Turcy (11%) oraz Wietnamczycy (9%). W grupie największych znaleźli się również obywatele Azerbejdżanu (8%) oraz Armenii (5%) (ibid.)

- Dla Ameryki Południowej to Brazylijczycy stanowią prawie 50% tej populacji. Następnie plasują się Meksykanie (14%), Kolumbijczycy (8%), Argentyńczycy (8%), i Kostarykańczycy (6%) (ibid.)
- Migranci z Afryki są reprezentowani przez obywateli Egiptu (22%), Tunezji (10%), Maroka (8%) i Algierii (8%). Znacząco zwiększył się natomiast udział Nigeryjczyków z 8% w 2021 do 10% (ibid.)
- Osoby z Ameryki Północnej w Krakowie to zdecydowanie obywatele Stanów Zjednoczonych (84%), a z Oceanii – Australijczycy (80%) (ibid.)
- Dominują liczebnie mężczyźni w każdym roku badanego okresu. W 2022 roku w danych UMK udział kobiet wyniósł 46% i wzrósł o 4 punkty procentowe w stosunku do roku poprzedniego (ibid.)
- Obcokrajowcy zamieszkujący w Krakowie są nieco lepiej wykształceni niż ogół populacji miasta, chociaż odsetek osób z wyższym wykształceniem maleje (ibid.)
- Wzrasta udział osób z wykształceniem średnim ogólnym z 23% do 30%. (ibid.)
- Wśród imigrantów, podobnie jak w populacji Krakowa, kobiety są zdecydowanie lepiej wykształcone niż mężczyźni (ibid.)
- Młodszy imigranci są zdecydowanie lepiej wykształceni niż starsi. Wśród osób w wieku 25 i więcej lat najlepiej wykształcone są te w wieku 25-34 lata. a tylko co druga osoba cechuje się najwyższym poziomem edukacji (ibid.)
- Migranci są w wieku produkcyjnym i wczesnoprodukcyjnym (ibid.).

Z punktu widzenia sektorów zatrudnienia migrantów ekonomicznych tendencja jest podobna do ogólnopolskiej jednak z odstępstwami. Najliczniej reprezentowaną branżą to działalność w zakresie usług administracyjnych i działalność wspierająca (agencje pracy tymczasowej oraz działalność usługowa związana z utrzymaniem porządku w budynkach i zagospodarowaniem terenów zieleni), zaraz po niej jest informacja i komunikacja, a więc branża IT w której zatrudnienie imigrantów wzrosło aż o 63,5% w relacji do 2021. Kolejnymi istotnymi branżami są budownictwo oraz transport i gospodarka magazynowa, w której zatrudnienie cudzoziemców w ciągu roku zwiększyło się o 48,7%, a także działalność profesjonalna, naukowa i techniczna (wzrost o 28,3%). Wzrosty zanotowano także w branżach następujących: edukacja (1786 osób, wzrost o 51,2%) oraz opieka zdrowotna i pomoc społeczna (1577 osób, wzrost o 61,1%). „Specjalnością” Krakowa stał się wysoki odsetek pracujący informatyków z Białorusi, przybywających w ramach relokacji części oddziałów firm z Białorusi. W przypadku imigrantów z Krakowa i Małopolski blisko ¾ miała pracę na pełny etat, a dalsze 6,8% prowadziło własną działalność gospodarczą, zaledwie 5,6% imigrantów szukało pracy lub miało status bezrobotnego (ibid.) Na koniec 2022

roku w rejestrze ZUS było zgłoszonych do ubezpieczenia emerytalnego i rentowego w województwie małopolskim 92 562 osób z obywatelstwem innym niż polskie (ZUS, 2023).

W Krakowie i województwie małopolskim zaobserwowano wysoki stopień ekonomicznej integracji migrantów (Pędziwiatr, Stonawski, Brzozowski, 2021a). Jak wskazują badania, większość imigrantów jest aktywna zawodowo, zatrudniona na pełny etat i osiąga satysfakcjonujące dochody zgodne z ich kwalifikacjami. Badania zostały przeprowadzone przed rozpoczęciem pełnoskalowej wojny w Ukrainie. Migranci byli zadowoleni z życia i pracy w Krakowie, gdzie odczuwali pozytywne przyjęcie przez mieszkańców. W tamtym okresie duża liczba respondentów zadeklarowała swoje długoterminowe plany życiowe związane z Krakowem, województwem małopolskim i Polską (ibid.)

W roku akademickim 2020/2021 po raz pierwszy od roku akademickiego 2005/2006 odnotowano wzrost liczby studentów z zagranicy na polskich uczelniach. W minionym roku akademickim ten trend wzrostowy był kontynuowany. Prawie jedna trzecia cudzoziemców (29,5 tysiąca) studiuje w województwie mazowieckim, zaś w Małopolsce 7858 osób. Uniwersytet Jagielloński jest drugim ośrodkiem w kraju, gdzie studiowało najwięcej obcokrajowców (3220) w roku 2021/2022, następną uczelnią zaś w Krakowie z największą ilością studentów zagranicznych była wówczas Krakowska Akademia im. F.A. Modrzewskiego (1702) (Study in Poland, 2022).

OBSZARY ANALIZY

Do stworzenia niniejszego raportu użyliśmy 6 kategorii (tez), które pierwotnie zostały opracowane przez Kongres Ruchów Miejskich (KRM). Jako najbardziej przydatne operacyjnie wybrałyśmy takie kategorie jak: kultura, bezpieczeństwo, usługi publiczne (w tym administrację publiczną, świadczenia socjalne, zdrowie, edukację, transport), prawo do miasta, przeciwdziałanie dyskryminacji oraz mieszkalnictwo. Przedstawiamy je poniżej.

Kultura

Według KRM misją miasta jest uczynienie wartości kultury dostępnymi dla ogółu mieszkańek i mieszkańców, nie tylko elit, także w zakresie przygotowania mieszkańek i mieszkańców do udziału w kulturze przez powszechną edukację. Powszechne uczestnictwo w kulturze czyni nasze życie lepszym, a miasto – atrakcyjnym.

Naszym zdaniem to, co wyróżnia jedno miasto od drugich w kontekście tworzenia i prowadzenia polityki integracyjnej ma swoje odzwierciedlenie w ofercie kulturalnej tworzonej dla wszystkich mieszkańców z uwzględnieniem wielokulturowości i wieloetniczności tworzących

miasto wspólnot. Analizując działania miasta należy wziąć pod uwagę czy przygotowana oferta jest dostępna dla szerokiej publiczności, zarówno pod względem podejmowanych działań artystycznych, ale także dostępu do niej ze względu na status ekonomiczny. Czy działania kulturalne wpływają na proces identyfikacji z miastem i ośmielają mieszkańców do eksplorowania przestrzeni poza swoim miejscem zamieszkania. Wreszcie na ile partycypacyjny charakter działań o charakterze kulturalnym wpływa na promocję i tworzenie pozytywnych stosunków sąsiedzkich.

Jak już wspomniano wcześniej, społeczność migrancka jest lepiej wyedukowana od przeciętnej w lokalnej społeczności oraz dysponuje dużym kapitałem kulturowym. Badania z 2021 (Pędziwiatr, Stonawski, Brzozowski, 2021a) wskazywały, że trzy czwarte osób określiło swoją znajomość języka polskiego jako średnią, dobrą lub bardzo dobrą oraz chęć dalszego uczenia się, co umożliwia lepszą integrację i partycypację w kulturze. Niewątpliwie dużą rolę w tym procesie pełnią także wspólnoty religijne, które podejmując się organizacji kursów języka polskiego skuteczniej docierają do beneficjentów ze względu na wiedzę o ewentualnych trudnościach (Pędziwiatr, Trzeszczyńska, Wiktor-Mach, 2020).

W raporcie Kubicki i Czerska-Shaw (2020), kultura jest jednym z 2 aspektów najwyżej ocenianych przez obcokrajowców w Krakowie. Miasto jest postrzegane jako sprawnie komunikujące się z mieszkańcami, wiadomości o wydarzeniach są regularnie zamieszczane w mediach społecznościowych, a problemem odbioru niektórych wydarzeń może być bariera językowa. Niemniej jednak wiele aspektów dotyczących dostępności do kultury zostało też wypracowane przez prywatne podmioty i organizacje, które na co dzień czerpią zyski z uprawiania turystyki w Krakowie (ibid.)

Bezpieczeństwo

Prawo do miasta ma za podstawę prawo każdego mieszkańca do bezpiecznego życia w pokoju, niezagrażonego agresją wewnętrzną i zewnętrzną.

Zadaniem miasta za pośrednictwem wyspecjalizowanych do tego instytucji jest dbanie o ogólne poczucie bezpieczeństwa mieszkańców bez względu na ich pochodzenie, kolor skóry, tożsamość płciową czy wyznanie religijne. W tym aspekcie jest ważna zarówno fizyczna obecność funkcjonariuszy i przedstawicieli służb porządkowych w przestrzeni miasta, jak i skuteczna komunikacja ze zgłaszającymi ewentualne przestępstwa cudzoziemcami oraz przestrzeganie i egzekwowanie prawa.

Badania pochodzące sprzed wybuchu pełnoskalowej wojny w Ukrainie, wskazywały iż ponad 40% badanych wyznało, nastawienie społeczeństwa przyjmującego wobec cudzoziemców

jest raczej przyjazne, a 32% że „zdecydowanie przyjazne”. Tylko niecałe 4% badanych uznało stosunek społeczeństwa polskiego do cudzoziemców jako raczej nieprzyjazny, a odpowiedź „zdecydowanie nieprzyjazna” w określeniu tego nastawienia była całkowicie marginalna (0,2%) (Pędziwiatr, Brzozowski, Stonawski, 2021a). Z raportu w 2020 roku (Kubicki, Czerska-Shaw) znakomita większość respondentów pozytywnie ocenia poczucie bezpieczeństwa i komfortu we wszystkich sferach usług publicznych. Daje się jednak zauważyć istotne różnice pomiędzy konkretnymi sferami usług. W przypadku administracji publicznej i służby zdrowia, aspekt ten oceniano pozytywnie łącznie po (61.5%), natomiast edukację publiczną (88.6%) oraz sferę kultury oraz transport publiczny po (91%). Istnieje potrzeba dodatkowych badań nad poczuciem bezpieczeństwa migrantów na terenie miasta Krakowa w celu lepszego zbadania problematyki.

Usługi publiczne (w tym administracja publiczna, świadczenia socjalne, zdrowie, edukacja, transport)

Jakość życia mieszkanek i mieszkańców zależy od zakresu, dostępności i poziomu usług publicznych, które ma zapewnić miasto - często nie sprzyja temu ich prywatyzacja lub komercjalizacja.

Aby dostęp do usług publicznych był skuteczny i efektywny musi być zapewniony system informacyjny dla migrantów uwzględniający ich potrzeby językowe oraz różnice kulturowe. I tak na przykład, okres pandemii covid-19 uwidocznił i wyostrzył powyższe problemy. Mimo zauważalnej poprawy w obsłudze klientów w urzędach w odbiorze dłużej zamieszkujących w Krakowie, dla większości migrantów, zwłaszcza tych, którzy dopiero przyjechali do Polski, brak znajomości języka polskiego stwarza duże trudności (Brzozowski, Kaczorowski, Pędziwiatr, Wiktor-Mach, 2020). Pomimo tego, że obcokrajowcy często korzystają z polskich przyjaciół i sąsiadów jako źródła informacji o usługach publicznych, niski odsetek wskazań na NGO jako źródło informacji może wskazywać na potrzebę lepszego dopasowania instytucji do specyfiki imigracji (Kubicki, Czerska-Shaw, 2020). Respondenci wyrażali niezadowolenie z nieefektywnych stron internetowych, zwłaszcza w sferze służby zdrowia i administracji publicznej (ibid.).

Związki religijne zwróciły uwagę na fakt niewystarczającej komunikacji w zakresie polityki informacyjnej miasta, w tym większej promocji istniejącego Punktu Informacyjnego dla Obcokrajowców i organizacji, które działają na rzecz imigrantów. Osoby zainteresowane często nie są świadome wielu ofert i inicjatyw skierowanych do obcokrajowców (Pędziwiatr, Trzeszczyńska, Wiktor-Mach, 2020). Natomiast pracownicy wykwalifikowani oczekiwali większej dostępności do informacji oraz usług w języku angielskim (Brzozowski, Legut, Pędziwiatr, Trzeszczyńska, Wiktor-Mach, 2021). Migranci oczekują także od Polski i Krakowa uproszczenia procedur urzędowych, w tym kwestii zameldowania, utworzenia broszury informacyjnej o tym, jakie prawa i obowiązki ma obywatel Polski (Sikorska, Pędziwiatr, Stonawski, 2022).

Prawo do miasta

Jest nim prawo do korzystania z zasobów miasta i prawo do współdecydowania o najważniejszych sprawach miasta oraz mieszkańek i mieszkańców. Tych praw nie można nas pozbawić. Miasto jest dla mieszkańek i mieszkańców, bo stanowi środowisko naszego życia, a biznes, władza i polityka winny służyć nam i miastu.

Mieszkańcy mają pełne prawo do korzystania z zasobów miasta i prawo do współdecydowania o kierunkach i sposobach działań w mieście. Miasto powinno zapewnić ich udział w procesach decyzyjnych za pomocą m.in. konsultacji społecznych, referendum lokalnych, inicjatyw uchwałodawczych, paneli i sądów obywatelskich. Partycypacyjne planowanie i wykonanie budżetu zwiększa sprawczość mieszkańców i wpływa na identyfikację oraz zakorzenianie się w mieście. Tworzenie budżetu, który trafnie wyraża potrzeby i aspiracje mieszkańców w całej ich różnorodności jest przykładem ciągłego i obywatelskiego dialogu.

Autorzy raportu z 2020 roku (Kubicki, Czerska-Shaw) zwrócili uwagę na różnorodność praktyk partycypacyjnych, jakie podejmują obcokrajowcy mieszkający w Krakowie. Jedynie (4,2%) respondentów nie angażowało się w żaden typ aktywności społecznej w Krakowie oraz odnotowano relatywnie bardzo wysoki odsetek (12,9%) uczestnictwa w krakowskim budżecie obywatelskim, podczas gdy w ostatnich latach frekwencja w krakowskim BO oscylowała wokół (5-7%). Najbardziej aktywni byli respondenci z krajów Zachodu, zaś obywatele krajów bliskich kulturowo cechowali się o 1/3 mniejszą aktywnością w tym względzie, natomiast respondenci z krajów dalekich kulturowo już o połowę mniejszą niż respondenci z krajów Zachodu (ibid.). Pomimo wysokiego wskaźnika partycypacji społecznej migranci raczej źle oceniają dostępność informacji na jej temat oraz samą możliwość partycypacji społecznej w Krakowie. W sumie (29%) respondentów oceniło dostęp do informacji jako zły lub bardzo zły, i tyle samo źle oceniło dostępność z uwagi na kwestie formalno-prawne (ibid.)

Przeciwdziałanie dyskryminacji

Podstawową powinnością wspólnoty miejskiej jest opieka nad słabszymi jej członkiniami i członkami, zgodna z zasadami społecznej sprawiedliwości. W szczególności: przeciwdziałanie biedzie, wykluczeniu, bezdomności, wspieranie mieszkańców będących w potrzebie z innych powodów, chronienie mniejszości zagrożonych dyskryminacją.

Badacze OWiM (Kubicki, Czerska-Shaw, 2020) na podstawie swoich badań zwrócili uwagę na konieczność głębszej analizy postaw personelu wobec obcokrajowców oraz kwestii dotyczących dyskryminacji i niesprawiedliwego traktowania. Wyniki ich badań wskazują na sytuację, która nie stawia w pozytywnym świetle instytucji, kiedy to spory odsetek (około 40%) wszystkich respondentów zaznał jakiejś formy dyskryminacji lub/i niekorzystnego traktowa-

nia korzystając z usługi publicznych (administracja publiczna, policja, służba zdrowia). Przy czym im większa była odmienność kulturowa, tym częściej występował ten problem. Według badaczy najczęstsze problemy komunikacyjne stają się zarzewiem potencjalnych konfliktów i przyczyniają się do kształtowania negatywnych opinii na temat systemu usług publicznych, takich jak nieuprzejme i niekorzystne traktowanie, dyskryminacja (ibid.). Aby temu zapobiegać należy wdrażać kampanie na rzecz walki z dyskryminacją zarówno wśród obywateli miasta, jak i szkolenia wśród pracowników reprezentujących najważniejsze instytucje. Niesprawiedliwością byłoby nie zauważyć, że rok 2022 był czasem przyspieszonych i zakrojonych na szeroką skalę szkoleń antydyskryminacyjnych, obsługi klientów, czy nauki podstaw języka ukraińskiego.

Także specjaliści zajmujący się systemem edukacji i jego przeobrażeniami apelowali do zwiększenia świadomości zapobiegania dyskryminacji w placówkach edukacyjnych, zwracając uwagę na brak tych umiejętności oraz procedur zapobiegania takim aktom (Bulandra et al, 2019). Wydaje się z perspektywy ubiegłego roku (oraz nielicznych upublicznionych raportów np. Amnesty International), że to właśnie obszar edukacji publicznej został najbardziej wykluczony ze wsparcia zarówno miasta, województwa czy międzynarodowych organizacji pomocowych. Zdajemy sobie sprawę z podziału kompetencyjnego obowiązków, utrudnień na tle politycznym ale niewątpliwie właśnie w placówkach edukacyjnych budowane są podstawy integracji, więzi i tożsamości dzieci oraz młodzieży.

Kraków jest dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem także dzięki migrantom ekonomicznym, którzy nie tylko odprowadzają tutaj podatki, ale także zostawiają swój know-how i często przybliżają nam swoje kultury. W obszarze ich działania brakuje dla nich ułatwień do finansowania rozwoju swoich działalności, a niekiedy też doświadczają dyskryminacji instytucjonalnej. Potrzebne jest m.in. wsparcie dla migrantów ekonomicznych poprzez rozwijanie doradztwa biznesowego, dostępu do infrastruktury i sieci kontaktów. Proponowane zabezpieczenie i wsparcie finansowe powinno mieć charakter długofalowy (Brzozowski, 2019).

Mieszkalnictwo

Miasto ma zapewniać mieszkania dostępne dla najliczniejszej grupy przeciętnie zamożnych mieszkanek i mieszkańców - lokale komunalne oraz lokale w budynkach prywatnych.

Mieszkańcom potrzebny jest sprawiedliwy i otwarty dostęp do rynku mieszkalnego, także bez większych bariery w dostępie na rynku prywatnym. Miasto powinno dbać o swoją ofertę mieszkań socjalnych dla wszystkich mieszkańców i przeprowadzać nabory w sposób transparentny i uwzględniający różnorodność mieszkańców. Od właścicieli mieszkań oczekuje się otwartości na wielokulturowość i podniesienia poziomu zaufania, bo właśnie w tym aspekcie najczęściej doświadczają nierównego traktowania (3,7%) (Pędziwiatr, Stonawski, Brzozowski,

2021a). Także z tych badań wynika, że większość respondentów - prawie 57% - wynajmowało samodzielnie mieszkanie. Chęć zakupu mieszkania, który wskazuje na długookresowe plany życiowe deklarowało 17,4% respondentów. Tylko około jeden na pięciu osób deklarowało chęć mieszkania z bliskim (21,3%). W tym 13,4% zamieszkiwało wspólnie z krewnymi lub znajomymi, a około 8% wynajmowało pokój. Obcokrajowcy przebywających na terenie województwa zwracali uwagę, że przy wyborze miejsca pobytu kierowali się zapewnieniem sobie dobrych warunków życiowych. Dla prawie 30% respondentów komfort życia stanowił istotne kryterium wyboru miejsca. Prawie 12% wskazywało na ładne i bezpieczne otoczenie. Niskie koszty były najistotniejszym czynnikiem wyboru lokalizacji dla prawie 25% cudzoziemców, a ponad połowa oceniała je jako bardzo dobre, a 41% jako dobre (ibid.). Jeszcze raz należy podkreślić, że prezentowane badania pochodzą sprzed 24.02.2022.

KRAKÓW W OCENIE BADANYCH - WYNIKI WYWIADÓW POGŁĘBIONYCH

Druga faza analizy danych została oparta na wywiadach pogłębionych z osobami reprezentującymi różne środowiska, różne sektory życia i pracy w mieście oraz różnorodność pod kątem płci i wieku. Chciałyśmy, na ile to możliwe zadbać o różnorodność uczestników grupy ze względu na ich pochodzenie oraz doświadczenia. Jednak podkreślamy, że badania nie są w żadnej mierze reprezentatywne dla danej narodowości, płci, wieku lub roli społecznej. Celem wywiadów było zweryfikowanie postaw badanych w stosunku do zastanych badań. Rozpoznanie co mogło się zmienić w ocenie różnorodnych migrantów ekonomicznych, oraz analiza kiedy i dlaczego zmieniły się oceny obszarów działań miasta.

Poniżej przedstawiamy wyniki analizy wywiadów. W pierwszej kolejności przedstawiamy hierarchię obszarów miejskich ocenianych od najbardziej do najmniej „otwartych” dla obcokrajowców według naszych respondentów. Ta hierarchia wynika z refleksji naszych respondentów w podejściu relacyjnym. Każdy respondent był poproszony o to, aby narysować na skali ruchomej, gdzie się mieszczą obszary według niego/ niej od najbardziej „otwartego dla obcokrajowca” do najmniej. W ten sposób mogłyśmy tutaj odtworzyć swoistą hierarchię obszarów w mieście. Aby wyliczyć hierarchię - najwyżej klasyfikowany obszar otrzymywał 6 punktów, najniżej 1. Jeśli dany obszar był „poza” rankingiem, nie był wliczany do średniej. Po podliczeniu punktów wszystkich obszarów według notowań respondentów uzyskaliśmy średnią, która stanowi o miejscu w hierarchii. Ranking od najlepiej ocenianych do najgorzej obszarów to: kultura, bezpieczeństwo, usługi publiczne, prawo do miasta, przeciwdziałania dyskryminacji, oraz mieszkalnictwo.

Tak jak wyżej wspomnieliśmy, ta hierarchia jest relatywna. Na jednej skali ruchomej wszystkie obszary były po stronie „negatywnej”, w skrajnym przeciwieństwie według drugiego respondenta wszystkie były po stronie pozytywnej. Jednak większość respondentów umieściła wyżej wymienione obszary po obu stronach skali, a niektóre obszary były klasyfikowane tak samo (otrzymując te same punkty). Ranking ten pomaga nam w pewnej ocenie działań, lecz przede wszystkim dyskusja podczas wywiadów, dlaczego dany obszar jest w jednej lub innej pozycji, pozwoliła na analizę postrzegania przez respondentów różnych obszarów działań miasta oraz wywołały konkretne przykłady, przemyślenia oraz motywację aby klasyfikować w jeden a nie drugi sposób. Poniżej przedstawiamy obszary od najlepiej do najgorzej ocenianych wraz z wynikami analizy.

Kultura

Według naszych rozmówców, najbardziej otwarta na obcokrajowców to sfera kultury. Osoby udzielające wywiadów stwierdziły, że oferta kulturowa jest bardzo urozmaicona oraz że każdy coś dla siebie tutaj znajdzie. Patrząc z zewnątrz, w mieście odbywa się wiele międzynarodowych festiwali, dużo wymian kulturowych, zapewnione są tłumaczenia na różne języki w muzeach, a nieraz już w teatrach - to jest miasto turystyczne. Wszystkie te zalety były wymieniane przez rozmówców. Także można dodać rosnącą liczbę zbiorów książek w różnych językach w bibliotekach miejskich, czy szeroka ofertą programów w domach kultury, dostępnych dla wszystkich mieszkańców.

Jednak urozmaicenie nie jest równoznaczne z różnorodnością w ofercie kulturowej, ani odzwierciedlenie różnorodności kulturowej w społeczeństwie lokalnym. *Różnorodność w ofercie kulturowej? Jest miejsce do poprawy. To jest widoczne teraz z kulturą ukraińską, ale jest ograniczone do tej narodowości (respondent 6). Nie można zostawić na boku innych narodowości (respondent 7).* Kwestia reprezentatywności wydaje się być kluczową sprawą, tym bardziej w miejscach które mają symboliczną wagę.

Obecność oferty kulturowej także niekoniecznie znaczy, że oferta jest współtworzona przez różnorodnych mieszkańców w sferze publicznej. *Ludzie kultury są bardzo otwarci, ale czy jest konkretna oferta dla obcokrajowców aby współtworzyć kulturę? Chyba nie (respondent 5).* Mimo godnych uwagi dobrych praktyk w tej kwestii, tak jak program SO CLOSE w Willi Decjusza, lub cykl rozmów międzysektorowych w ramach CultureLab, które kładły nacisk na uczestnictwo lokalnych mieszkańców i twórców kultury pochodzenia Ukraińskiego na temat kultury w Krakowie, lub pojedynczy artyści krakowscy o pochodzeniu zagranicznym promowani i wspierani w sferze publicznej, otwartość sfery kultury publicznej do współtworzenia przez różnorodnych, wielonarodowych mieszkańców Krakowa nadal wydaje się sferą mało rozwiniętą. Pytanie, czy to jest w ogóle potrzebne: *Ekspaci robią to dla siebie samych, i to jest w porządku, miasto nieko-*

niecznie musi być w to zaangażowane, mimo to że fundusze na start bywają pożyteczne (respondent 1).

Niektórzy nasi respondenci - szczególnie Ci działający w sferze kultury - wskazywali na ważność sfery prywatnej lub nieformalnej (nie tworzonej przez instytucje publiczne) w rozwoju kultury, a co za tym idzie, poczucia przynależności kulturowej, nie tylko w obrębie swojej kultury, ale także w stosunku do kultury miejskiej. Jednak ta swoboda tworzenia kultury w przestrzeni nieformalnej nie koniecznie przekłada się na integrację różnorodnych mieszkańców pomiędzy sobą. *Z drugiej strony, niektóre społeczności są zamknięte w sobie. Problem może tkwić w zamkniętych społecznościach imigranckich, religijnych (respondent 2), którzy nie chcą lub mają obawy przed prezentowaniem swojej kultury lub działania w przestrzeni publicznej. Pojawiają się nieporozumienia na tle religijnym lub w dialogu z różnymi mniejszościami, także światopoglądowymi, przestrzega inny respondent.*

Wydaje się, że oferta kultury, która odzwierciedla różnorodność społeczeństwa w sferze publicznej, symbolicznie naładowana i nierozzerwalnie związana z tożsamością zbiorową, będzie miała coraz większe znaczenie w miastach takich jak Kraków, które globalizuje się w szybkim tempie. W jaki sposób będzie się rozwijała, kto i jakie grupy będą miały dostęp do sfery symbolicznej i jak społeczeństwo będzie sobie radziło z różnorodnością, nieraz także z trudną historią relacji między-etycznymi do przerobienia, będzie miało kluczowy wpływ na spójność społeczną w następnych latach i dekadach.

Bezpieczeństwo

Ogólnie nasi rozmówcy wskazali na wysokie poczucie własnego bezpieczeństwa w Krakowie oraz dobre doświadczenia ze służbami mundurowymi. Te oceny często powstawały w kontekście porównania do innych miast lub regionów świata ze szczególnym uwzględnieniem miejsc z których pochodzą. *W porównaniu do Niemiec, czuję się o dużo bardziej bezpieczny (respondent 5).* Respondenci, którzy od dłuższego czasu mieszkają w Krakowie, także zauważyli, że miasto jest dużo bardziej bezpieczne niż było 15 - 20 lat temu. Szczególnie w centrum miasta zauważalna jest duża obecność straży miejskiej i policji, co sprawia, że mieszkańcy mogą się czuć bardziej bezpiecznie. Faktycznie można uznać obiektywnie, że Polska i w tym Kraków należą do jednych z najbardziej bezpiecznych krajów na świecie (Raport Looking4, 2023).

Jednak nasi respondenci, przedstawiciele różnych społeczeństw międzynarodowych w mieście, opowiadali o rozbieżnych doświadczeniach ludzi ze swoich środowisk etniczno-kulturowych oraz religijnych. Tak, jak jedna respondentka zauważyła, *policja jest tak jak społeczeństwo polskie: bardzo podzielone (respondent 5),* wskazując na postawy bardziej pozytywne lub negatywne wobec obcokrajowców. Jak stwierdził inny respondent, *jeśli dojdzie do sporu między*

obcokrajowcem a miejscowym, policja lub straż graniczna natychmiast się zainteresuje obcokrajowcem - do niego będzie miała pierwsze podejrzenia (respondent 1). Inni jednak wskazywali na to, że policja bywa pomocna i że także mają doświadczenia, kiedy to policja stała po stronie obcokrajowca. Tutaj zapewne dochodzi kwestia zaufania - ze strony nowego mieszkańca, jak i ze strony służb mundurowych, które nie są pozbawione stereotypów i wyobrażeń „obcego”. Trzeba uświadamiać cudzoziemców, że policja jest po stronie ludzi, trzeba budować zaufanie, zauważył jeden respondent (respondent 2). Według innego respondenta, Brakuje pozytywnego wizerunku policji – mogliby mieć lepsze PR jako przyjaźni dla wszystkich, w tym dla obcokrajowców (respondent 7).

Wszyscy respondenci stwierdzili, że miasto jest w komfortowej sytuacji, nie mając dzielnic, do których „widocznie inni” by nie weszli (tzw. no-go zones), czy też takich enklaw sami migranci nie tworzą. Jak jeden respondent zauważył, *trzeba działać, aby się nie stworzyły dzielnice no-go, można dużo się nauczyć na błędach krajów zachodnioeuropejskich (respondent 2)*. Mimo wszystko były zgłaszane problemy w niektórych dzielnicach (np. Nowa Huta), gdzie trzeba być bardziej czujnym na akty molestowania, zwłaszcza kobiet, które są widocznie „inne” (w szczególności muzułmanki noszące hidżab). Zdarzają się ataki fizyczne na obcokrajowców z powodu, że są „obcy” (w szczególności osoby z Bliskiego Wschodu), lecz chodzi raczej o mężczyzn i te zdarzenia mają miejsce tylko w niektórych dzielnicach oraz są powiązane z aktywnością tzw. „pseudo-kibiców”.

Usługi publiczne

Ogólnie panuje przekonanie, że jakość usług publicznych się polepszyła w ostatnich latach. Nasi rozmówcy od lat mieszkający w Krakowie podkreślają, że jak się chce, to się znajdzie wszystko, *jest o wiele łatwiej, niż myślałem. Jeśli się odpowiednio przygotowałeś, to powinno być ok (respondent 8)*. Niektórzy wskazują na to, że spotykają się z otwartością w urzędach, szczególnie jak znają język polski. Szybkie tempo cyfryzacji usług publicznych (np. usługi administracyjne w ramach e-obywatel) namacalnie usprawniło dostęp oraz przebieg załatwiania spraw urzędowych, także dla mieszkańców-migrantów długoterminowych. Im dłużej i bardziej zakotwiczeni są migranci, im bardziej się muszą interesować różnymi usługami miasta (np. sprawy formalne dotyczące urodzenia dziecka). *Stajesz się bardziej świadomy ofert (respondent 1)*, które de facto są otwarte dla wszystkich mieszkańców.

Jednak informacje nie są zawsze czytelne, *gdzieś się kryją na podstronie (respondent 1)*, a w urzędzie jeżeli wprost osoba się nie zapyta o konkretną informację, to może się nie dowiedzieć, ponieważ nie są promowane czy wyjaśnione reguły (np różnica pomiędzy Kartą Krakowską i Karta Mieszkańca Krakowa). Kolejny respondent nawiązuje do kultury obsługi klienta: *Niektóre rzeczy pozostają całkowicie nieprzejrzyste. Nadal istnieje zinstytucjonalizowana posta-*

wa, która odstrasza klientów. Istnieją zupełnie niepotrzebne przeszkody do pokonania, ale jeśli potrafisz przebić się przez te mury, wszystko jest w porządku. Ale po co te mury? (respondent 3). Jak tłumaczy inny respondent, od lat pracujący w sektorze publicznym: to jest skostniały system panoszenia się. Z takim podejściem, trudno, aby obcokrajowcy mogli cokolwiek zrobić (respondent 5).

Dla mieszkańców z zagranicy, którzy nie mówią biegle po polsku oraz dla tych, którzy należą do widocznych mniejszości, nadal obecne są duże bariery komunikacyjne, które budzą wzajemną niechęć i spięcia. Jeden respondent wskazuje na problemy w szkołach, które jako placówki edukacyjne nadal nie wiedzą jak się dostosować do widocznych mniejszości – a szczególnie czarnoskórych uczniów (respondent 2). W respondentach/-tkach tkwi przekonanie, że niektórzy urzędnicy nadużywają swojej władzy wobec obcokrajowców, którzy z kolei nie znają swoich praw. Jakby na złość utrudniają sprawy proste (respondent 4). Wygląda na to, że z „cudzoziemcami” jest dodatkowa praca, więc często po prostu utrudniają sprawę, aby cudzoziemcy się zniechęcili i porzucili sprawę. Na przykład musiałam stawić się z tłumaczem przysięgłym, i dopiero później mi powiedziano, że nie jest to konieczne (respondent 6).

Jednak niektóre uwagi są powszechne w ocenie usług publicznych także ze strony Polaków, co wskazuje na szerszy problem systemowy, aczkolwiek w tym przypadku może mieć nieproporcjonalnie większe skutki negatywne dla obcokrajowców. Jedna z respondentek zauważyła, na przykład, że w MOPS w ogóle bardzo mało informacji jest po polsku, już nie mówiąc o innych językach (respondent 4). Urząd Pracy jest bardzo daleko, na Nowej Hucie. Dlaczego nie ma „okienek” bliżej, w centrum? Nie ma udogodnień dla mieszkańców. Urząd Pracy w ogóle nie daje informacji dla obcokrajowców (respondent 5). Na stronie Grodzkiego Urzędu Pracy znajdujemy zakładkę „dla obcokrajowców”, jednak ta zakładka jest tylko w języku polskim. Ta sama rozmówczyni nawiązuje do systemu zdrowia: Informacja kuleje wszędzie. Pracownicy już nie poinformują, gdzie można iść do specjalisty – wszystko jest „na stronie”. Ale tam jest olbrzymi bałagan (respondent 5).

Istnieją bardzo dobrze rozwinięte, nieformalne (nieurzędowe) źródła informacji, które wspomagają obcokrajowców w odnalezieniu się w mieście, także w sprawach urzędowych oraz w dostępie do usług publicznych. Serwis internetowy Kraków Expats Directory jest jednym z najczęściej wspomnianych źródeł, otwarty na migrantów ekonomicznych posługujących się językiem angielskim. Istnieją także fundacje które kierują swoje działania informacyjne na konkretną społeczność (np UAinKrakow, źródło informacyjne dla osób z Ukrainy). Źródła te mogą służyć (i w niektórych przypadkach obecnie służą) jako dobra podstawa do współpracy sektora publicznego z otoczeniem społecznym.

Przeciwdziałanie dyskryminacji

Obszar przeciwdziałania dyskryminacji i promocji inkluzji społecznej budził różnorodne emocje wśród naszych rozmówców. Mimo, że wszyscy respondenci są aktywnymi liderami w społeczeństwie lokalnym, nie wszyscy mieli okazję uczestniczyć lub zauważyć działania miejskie, które byłyby dedykowane aktywnemu przeciwdziałaniu dyskryminacji w sferze publicznej na tle etnicznym, religijnym, narodowym lub innym. *Czy widziałem takie projekty jak Otwarty Kraków lub Centrum Wielokulturowe promujące tolerancję? Nie jestem pewny. Promocja kultury niekoniecznie jest równoznaczna z promocją integracji czy tolerancji (respondent 1). Kampanie na rzecz tolerancji? Ja nie widziałem, raczej widzę unikanie tematu (respondent 6). Inny respondent także był nastawiony krytycznie: Miasto nic nie robi w zakresie przeciwdziałania dyskryminacji. Wszystkiego brakuje. Nigdzie nie widać plakatu, kampanii, aby przeciwdziałać dyskryminacji, na rzecz tolerancji, a szczególnie wobec osób z widocznych mniejszości (respondent 5).*

Kolejny respondent wskazuje na zmiany w odczuwaniu tolerancji wśród społeczeństwa polskiego, mimo niesprzyjającego klimatu politycznego w kraju: *Miasto przeszło długą drogę, na przykład w walce z antysemityzmem. Nie dostrzegam jednak skoncentrowanych wysiłków na rzecz promowania tolerancji. Wynika to prawdopodobnie z napięć politycznych i spolaryzowanego, upolitycznionego aspektu „wielokulturowości” lub obcości. Klimat polityczny nie jest pod tym względem dobry, w tej kwestii nie ma dużego pola manewru. Miasto musi być ostrożne (delikatne) w niektórych kwestiach (na przykład prawa mniejszości). Będąc tutaj przez prawie 20 lat, widziałem, jak postawy same się poprawiły. Chociaż 20 lat temu nie mogły być dużo gorsze (respondent 3). W podobnym duchu mówił inny respondent, pracownik w sektorze publicznym: Polacy chcą zmiany, ale jeszcze systemowo jest dużo pracy przed nami. Widzę pewną trudność, ponieważ została mentalność patriarchalna (respondent 7). Drugi respondent, także z doświadczeniem pracy w sektorze publicznym potwierdził: w urzędach jest ogromna praca potrzebna, aby się otworzyć (na inność), system jest skostniały (respondent 5).*

Jednak nasi respondenci też przyznawali, że *nie jest źle, nawet jest całkiem dobrze. Kraków stał się otwartym, tolerancyjnym miastem (respondent 1). Liderzy niektórych mniejszości chwalą pozytywne działania miasta: Nie musimy się dopraszać spotkania na warsztaty z UMK, z policją. Oni do naszej społeczności sami wychodzą, pytają się. Miasto się otwiera. Chcą słuchać o problemach z dyskryminacją, są otwarci. W innych (polskich) miastach trzeba było się doprosić [aby robić wspólne warsztaty antydyskryminacyjne z policją, urzędnikami] (respondent 2). Ze strony urzędników publicznych, jest dosyć dobrze, oznajmia respondent. Jestem normalnie traktowany w instytucjach publicznych. Ci z nas, którzy znają język polski, mają dużo łatwiej (respondent 8).*

Okazują się, że promocja tolerancji i przeciwdziałania dyskryminacji jednak istnieje w ramach działań Urzędu Miasta Krakowa. Jak mówi jeden respondent: *jest powołany pełnomocnik Prezy-*

denta Miasta Krakowa ds. Polityki Równościowej. Mimo to, że mniej dotyczy mniejszości narodowych, a bardziej spraw kobiet, to i tak jest pozytywne, że jest (respondent 7).

Prawo do miasta

Prawo do miasta było przedstawione naszym rozmówcom podczas wywiadu jako prawo do korzystania z zasobów miasta i prawo do współdecydowania o najważniejszych sprawach miasta oraz udział w procesach demokratycznych, tak jak w budżecie obywatelskim lub konsultacjach społecznych. Ten obszar wypadł bardzo nisko w notowaniu otwartości miasta z różnych powodów. Po pierwsze, nie jest priorytetem dla większości mieszkańców. Tak jak jeden rozmówca podkreślił: *Istnieją różne sposoby integracji, a partycypacyjna jest być może „najwyższą” publiczną formą partycypacji, ale nie jest konieczna dla większości mieszkańców (respondent 1).* Jeśli chodzi o samych migrantów, to tak jak inny respondent zauważył, *ta kategoria czynności plasuje się prawdopodobnie dość nisko na liście rzeczy, które robiliby obcokrajowcy. Mogą być mniej zaangażowani, a aktywizm wymaga czasu i energii (respondent 3).* Za dużo barier, w tym językowych, dodał respondent 1. *Ta przestrzeń publiczna – czy jest otwarta dla obcokrajowców? Chyba jeszcze nie. To także wymaga znajomości miasta ze strony obcokrajowców (respondent 7).*

Mimo wszystko, ci którzy są aktywni, w tym nasi respondenci, mają ciekawe zdania co do otwartości miasta na partycypację migrantów. *Jako migranci mamy możliwość wypowiedzenia się na różne tematy. Pytanie pozostaje, jaki jest końcowy efekt? Jako mieszkańcy, kimkolwiek jesteśmy, czujemy, że nie mamy wpływu. Ważne jest to, że możemy chodzić i wypowiedzieć się, ale co dalej? (respondent 4).* Natomiast kolejny rozmówca sygnalizował problemy z samym dotarciem do głosu: *Napisałem po angielsku oraz po polsku i po prostu nie otrzymałem odpowiedzi. Dzwoniłem, i po prostu się rozłączyli. Teraz już się do tego przyzwyczailem, ale dla cudzoziemców, którzy właśnie przybyli [i chcą być aktywni w życiu miasta], jest to frustrujące, czują się odrzuceni, ignorowani (respondent 6).* Inni mają poczucie, że istnieją poważne nierówności w dostępie do głosu w sferze publicznym: *zdanie cudzoziemców jest uciszone. Też zależy skąd jest obcokrajowiec. Jak z Zachodu, to tak. Jak ze wschodu, to nie ma szans (respondent 5).*

Respondenci wskazywali na hipokryzję włączania mieszkańców w procesy demokratyczne. Według nich sprowadza się to do symbolicznych gestów, które nie mają większego znaczenia. *Kurtyna jest gruba. Budżet obywatelski to taka marchewka, żeby powiedzieć: hej, robimy coś otwartego dla mieszkańców miasta. W przeciwnym razie wydaje się, że istnieje gruby mur, za którym aż roi się od „układów” (respondent 3).* Jak inny respondent podkreśla, *powiedziałbym, że otwartość na partycypację demokratyczną mieszkańca prawie nie istnieje. Widzimy tylko plakaty do budżetu partycypacyjnego, ale nie ma QR kodu, informacji w innych językach, kolor nie wyróżnia się. Sprowadza się do tokenizmu. Nie widzę prawdziwych, spójnych informacji. Jeśli tam są, nie są dostępne, nie są odpowiednio promowane. Brak komunikacji w innych językach (respondent*

6). Inny respondent zauważył szerszy problem z ofertą partycypacyjną skierowaną do mieszkańców: *nie ma dobrego PR. Nie jest skierowane do młodych ludzi* (respondent 8).

Lecz jak podkreśla jeden rozmówca, potencjał jest: *Kraków jest miastem otwartym, demokratycznym. Jeszcze nie wyjechaliśmy z Polski, bo Kraków nas trzyma* (respondent 7). Jednak potrzebny jest ukłon do mieszkańców w całej jej różnorodności. *Brakuje klarownych przesłanek do nowych mieszkańców ze strony miasta. Jest chęć, ale jeszcze trzeba połączyć mieszkańców z miastem* (respondent 7). Potrzebni są ludzie, platformy lub instytucje łączące te sfery.

Mieszkalnictwo

Obszar mieszkalnictwa wypadł najłabiej w naszych rozmowach z liderami środowisk migranckich, lub w ogóle pozostał poza obszarem ewaluacji. Największą przyczyną tego stanu rzeczy jest to totalny brak informacji i wiedzy o istnieniu mieszkalnictwa socjalnego lub innych form wsparcia miasta w tej kwestii. *Informacja na temat mieszkalnictwa socjalnego nie istnieje, a przynajmniej nie jest oczywista* (respondent 6). Jednak dla większości migrantów ekonomicznych, którzy nie liczą na wsparcie socjalne w tej dziedzinie, bariery istnieją raczej na rynku prywatnym, gdzie pośrednicy dominują i gdzie w ostatnich czasach opłaty za wynajem bardzo wzrosły. Nasi respondenci wskazywali na kilka ważnych kwestii, w tym często nieprzejrzysta rola pośredników, którym trudno zaufać; niejasne regulaminy wynajmu; oraz wzrastające ceny, szczególnie dla studentów, w tym zagranicznych.

Chciałbym, żeby istniała infolinia, na której można zgłaszać niewłaściwe zachowanie, na przykład właścicieli, którzy dyskryminują lub agencje, które nie są uczciwe, oświadczył jeden respondent. Przytoczył swoje własne doświadczenie w tym zakresie: doświadczyłem życia w niebezpiecznych budynkach, gdzie emisja CO2 nie była odpowiednio monitorowana). Nie ma kontroli i równowagi w agencjach wynajmu, które działają w imieniu właścicieli i które nadużywają swojej władzy (respondent 6). Często to przypisywane braku znajomości reguł u obcokrajowców. *Nie ze względu na pochodzenie etniczne, ale dlatego, że „nie jesteś stąd”* (respondent 1). Jednak inny podkreśla dyskriminację na tle narodowym, oraz korupcję w sferze budownictwa i administrowaniu budynków, zarzut, który się nie pojawia w innych sferach życia miejskiego. Jeden respondent wskazywał na brak planu urbanizacji miasta, nawiązując do narastającej krytyki nieregulowanego budownictwa w mieście i dużego lobby deweloperów. To przekłada się na życie mieszkańców i ich poczucie przynależności do dzielnicy. Jak obserwuje jeden respondent, *brakuje dzielnicowej tożsamości. Na Podgórzu się zmieniło na lepsze, w Nowej Hucie też, ale w nowych blokach, osiedlach tego nie ma. Jest potrzeba zwiększenia przestrzeni publicznej, miejsc spotkań dzielnicowych. Jest brak polityki dzielnicowej* (respondent 7).

CZAS ZMIAN W KRAKOWIE

Kluczowym zadaniem w wywiadach pogłębionych z osobami z doświadczeniem migracyjnym, liderami różnych środowisk w mieście, była dyskusja jak otwartość miasta na różnorodność (a szczególnie na obcokrajowców) zmieniła się pod wpływem dwóch zasadniczych zjawisk w ostatnich latach: pandemii oraz wybuchu pełnowymiarowej wojny w Ukrainie. Skutki tych zjawisk były namacalne w różnych sferach życia w mieście, niektóre idące w pozytywną stronę, a inne w negatywną. Omawiamy najważniejsze poniżej, podkreślając zarówno pozytywne jak i negatywne zmiany.

Usługi publiczne

Nasi respondenci wskazali na ulepszony dostęp do usług publicznych wynikający z niezbędnej cyfryzacji podczas pandemii. Informacja na oficjalnych stronach internetowych stała się bardziej otwarta, widać przyspieszone tempo dostępności usług online. Jednak nadal nie wszystko jest jasne i przejrzyste: *trzymam się osobistych rad od społeczności ekspatowskiej i forum Kraków Expats (respondent 6).*

Postępy w jakości translatorów na wolnym rynku, niezależnie od informacji podanej przez urzędy, mogły także pozytywnie wpłynąć na dostęp do informacji dla obcokrajowców nie znających języka polskiego. Dostęp do niektórych stron w języku ukraińskim i także poprawa znajomości języka angielskiego wśród urzędników oraz służb mundurowych jest zauważalna.

Z jednej zaś strony, można uznać, że otwartość w różnych obszarach jest coraz większa: *na pewno można powiedzieć, że jest lepiej, niż było, lecz władze publiczne wydają się bardziej reaktywne niż proaktywne (respondent 6).* Ale pojawiło się także przekonanie, że władze publiczne popełniły błędy w ostatnich latach. *Dla Ukraińców były drzwi szeroko otwarte, (np. służba zdrowia), ale już dla innych nie, i to spowodowało napięcia (respondent 5).*

Kultura

Obszar kultury był często komentowany przez naszych rozmówców, wśród osób które pracują w tym sektorze. Agresja Rosji na Ukrainę i obecność dużej ilości osób z Ukrainy pod ochroną tymczasową miało znaczący wpływ nie tylko na ofertę w tej dziedzinie, ale także na budzącą się świadomość różnorodności mieszkańców. *Są zauważalne starania aby skierować ofertę na Ukraińców, i to jest pozytywne (respondent 1).* Respondenci zauważyli, że jest więcej integracji w tej sferze i poczucie współdziałania z tymi, o którym mówimy. *Jak rozmawiamy o Ukraińcach, to ich zapraszamy do stołu (respondent 8).* Jak mówimy o obcokrajowcach, to już zaczynamy ich pytać

o zdanie. Ogólnie można zauważyć większą świadomość w społeczeństwie przyjmującym, oraz wielkie ruszenie społeczeństwa obywatelskiego. Na rynku zatrudnienia, też obserwujemy pozytywne zmiany, szczególnie jeśli chodzi o Ukraińców, najliczniejszą grupę migrancką w mieście. Na co warto zwrócić szczególną uwagę, to fakt że respondenci naciskali, aby nie zapomnieć o innych narodowościach, migrantach-mieszkańcach miasta którzy także szukają dla siebie miejsce.

Przeciwdziałanie dyskryminacji i promowanie tolerancji

Z jednej strony po wybuchu pełnowymiarowej wojny widzimy wzrastającą ofertę szkoleń na rzecz tolerancji i przeciwdziałania dyskryminacji, prowadzone szczególnie przez NGOs (często z dofinansowaniem międzynarodowym lub z funduszy publicznych). Dostępne są warsztaty wspierające dla ludzi z Ukrainy i dla osób, które są bezpośrednio związane z pomocą dla uchodźców. Jednak na tym tle także pojawiają się napięcia pomiędzy różnymi środowiskami, a szczególnie uchodźcami innych narodowości, którzy doświadczają dyskryminacji na tle etnicznym lub religijnym a nie mają dostępu do tych samych zasobów. Sytuacja wydaje się poważna w szkołach, gdzie napięcia są nie tylko pomiędzy polskimi uczniami i dziećmi z innych narodowości, ale także pomiędzy dziećmi z doświadczeniem migracji lub uchodźstwa. Dodatkowo, widoczne są systemowe niedociągnięcia, a szczególnie nietolerancja wobec migrantów i uchodźców z tzw. widocznych mniejszości.

Bezpieczeństwo - postawy społeczne wobec obcokrajowców

Warto podkreślić, że podziały w społeczeństwie i narastające polityczne dyskursy wzmacniające postawy anty-imigranckie, w tym ostatnio anty-ukraińskie, mają namacalne skutki dla poczucia bezpieczeństwa, a raczej jego braku wśród mieszkańców pochodzących z innych grup etnicznych, narodowościowych czy religijnych. *Poczucie bezpieczeństwa wśród społeczeństwa, już mniej. Zmieniło się na gorsze od czasu pełnowymiarowej wojny (respondent 8)*. Poczucie, że nie można swobodnie mówić po ukraińsku w miejscach publicznych, było wskazane jako wskaźnik pogarszającej się tolerancji w społeczeństwie.

Mieszkalnictwo

Kryzys na rynku mieszkaniowym, wysoka inflacja, wzrost stóp procentowych oraz duża ilość nowych mieszkańców, wpłynęły na ceny i dostęp do najmu mieszkań, a przede wszystkim stanowią jedno z najważniejszych wyzwań dla mieszkańców miast takich jak Kraków. Studenci znaleźli się w trudnej sytuacji, ponieważ szczególnie studenci obcokrajowcy byli eksmitowani ze swoich akademików gdy zaczęła się wojna i rozpaczliwie poszukiwano miejsc noclegowych dla uchodźców wojennych. Jak oznajmia jeden respondent, ci studenci czuli się niezręcznie pokrzywdzeni, co budziło niepotrzebne napięcia. Równocześnie pojawiła się niechęć do wynajmu mieszkań dla Ukraińców, co jeden respondent interpretuje jako brak świadomości właścicieli, jakie mają prawa oraz obawy, że dla Ukraińców mogą być inne zasady.

Poczucie bezpieczeństwa w sferze publicznej jest nie tylko oparte o zaufanie do służb mundurowych; to jest także odczucie postaw płynących ze społeczeństwa przyjmującego. Po wybuchu pełnowymiarowej agresji Rosji na Ukrainę, respondenci zauważają, że najpierw była sympatia, a później przyszła niechęć do uchodźców. Co wydaje się szczególnie niepokojące, to wzrastające radykalizmy, postawy skrajnie anty-ukraińskie nasycane przez niektóre ugrupowania polityczne, na co zwrócili uwagę niektórzy respondenci.

Rynek pracy

Na rynek pracy wpłynęły zarówno skutki zarówno pandemii, jak i wojny w Ukrainie. Jeden respondent wskazywał na narastające niebezpieczeństwa w tym obszarze: *niektórzy pracodawcy wykorzystują uchodźców z Ukrainy. Zatrudniają obcokrajowców na czarno, teraz wykorzystują fakt, że jest więcej osób skłonnych do pracy za bardzo niskie wypłaty, i wyrzucają tych, którzy się nie godzą na obniżenie standardów* (respondent 2). Takie działania niestety budzą nastroje anty-ukraińskie wśród obcokrajowców wykorzystywanych przez pracodawców. Trzeba temu przeciwdziałać, podkreśla respondent. Uświadomić innych migrantów, że to nie działania Ukraińców, a nieuczciwych pracodawców, a tych ostatnich trzeba kontrolować i karać. W czasie pandemii dużo obcokrajowców, w tym studentów, straciło pracę, niektórzy wyjechali z powrotem do swojego kraju, ale niektórzy zostali bez pracy i bez opcji znalezienia pracy. Państwo *Polskie nie ma kontroli nad czarnym rynkiem pracy*, twierdzi nasz rozmówca.

WIZJE PRZYSZŁOŚCI MIASTA OTWARTEGO

Poprosiliśmy naszych rozmówców o przedstawienie (a jak chcieli, nawet narysowanie) ich wizji „otwartego Krakowa”. Jakby wyglądała przestrzeń do działań integracyjnych w mieście? Kto miałby dostęp do takiej przestrzeni? Jakie działania/eventy znajdowałyby się tam? Kto koordynował by taką przestrzeń i jakie mają wobec miasta oczekiwania w tej kwestii? Odpowiedzi były bardzo wzbogacające, dające do myślenia o możliwych kierunkach nowego programu Otwartego Krakowa, jak i Centrum Wielokulturowego oraz Punktu Informacyjnego dla Obcokrajowców. Poniżej przedstawiamy kluczowe przesłanki, które mogą stanowić punkty wyjścia dla dalszych konsultacji i współtworzenia przyszłości programu.

Przestrzeń i działania

Jak można się domyślać, przedstawiono nam różne wizje przestrzeni na temat integracji różnorodnych mieszkańców. Niektóre przestrzenie w ogóle nie istniały fizycznie, a szczególnie nie w jednym miejscu. ***Nie wyobrażam sobie, żeby wszystko zmieścić w jednej przestrzeni. Integracja musi być nieformalna. Mało osób będzie szukać, gdzie iść aby się „integrować”. Miasto, jak się do czegoś dołącza, to staje się formalne (i tego nie chcemy). Miasto może wspierać***

trzeci sektor (respondent 8). Inny rozmówca zaproponował przestrzeń medytacyjną, mniej reprezentatywną dla poszczególnych społeczności/mniejszości, a bardziej dla wszystkich, przestrzeń neutralną.

Kolejny rozmówca zaproponował „źródło kultury”, lub „cultural pits”, **małe „agory” dzielnicowe**. To byłyby ruchome przestrzenie, w różnych dzielnicach miasta. Można byłoby wykorzystać nieużywane przestrzenie publiczne do organizowania wspólnych wydarzeń, które łączyłyby różnorodnych mieszkańców, nie tylko przedstawiając pojedyncze kultury, ale na przykład „story-telling spaces”, gdzie można byłoby opowiadać historie migracyjnych, organizować koncerty, kampanie społeczne na rzecz tolerancji, akcje charytatywne, otwarte wykłady, strefy dla dzieci oraz na dialog społeczny.

Inna respondentka zaproponowała **przestrzeń „otwartą”, wielofunkcyjną**, gdzie można przyjść. W tym celu należałoby wynająć większe i mniejsze pomieszczenia, sale otwarte, kawiarnie społeczna, kuchnie. Tam znalazłyby się kursy językowe, świetlica, wsparcie dla migrantów w sprawach prawnych, otwarta przestrzeń z propozycjami samych migrantów-mieszkańców.

Niektóre pomysły były bardziej namacalne. Jeden respondent zaproponował **centrum dialogu** w przestrzeni fizycznej. W *Centrum* różne „działy byłyby poświęcone różnym mniejszościom, np. religijnym, ale pomiędzy nimi byłyby obszary wspólne – odzwierciedlające to, co ich łączy. *Skupilibyśmy się nad tym, co nas łączy. Warto mieć przestrzeń aby porozmawiać z tymi grupami/ osobami, z którymi się nie zgadzamy, lecz do tego muszą być ramy uzgodnione – bez przemocy, w pokoju, w szacunku do innego, kultura osobista, tłumaczy respondent*. Kolejny rozmówca narysował **„Expat House”**. Tak jak oznajmił, *tak wielu ludzi czeka, aby się zaangażować. Potrzebują do tego tylko placu zabaw* (respondent 6).

Ostatecznie był także pomysł nie na fizyczną przestrzeń, ale na reprezentanta **w postaci pełnomocnika ds. różnorodności/ wielokulturowości**. Tak jak oznajmił respondent: *departamenty, wydziały muszą być „na pokładzie” zmiany – także te osoby decydujące. Trzeba zmienić mentalność instytucjonalną. Do tego dobrze mieć osobę zewnętrzną, która ma inną perspektywę*.

Dla kogo i przez kogo?

Bez wyjątku wszyscy respondenci podkreślili, że **przestrzeń do integracji musi być dla wszystkich mieszkańców miasta**. Oczywiście, trzeba byłoby uwzględnić czy uwypuklić różnorodność etniczną, narodową, religijną. Nacisk byłby na otwartość na i dla migrantów, ale to jest proces dwu czy nawet wielostronny. Tutaj byłaby sfera do działań dla NGOs i nieformalnych ugrupowań, ale także dla pojedynczych pomysłodawców. W przestrzeniach bardziej namacalnych, respondenci podkreślali rolę miasta - jako patrona, ale nie głównego koordynatora dzia-

łań. Funkcje koordynacyjne powinny być w rękach społeczeństwa obywatelskiego, w rękach mieszkańców, którzy wiedzą najlepiej, co im potrzebne. W sferze nieformalnej, pojedyncze społeczności (narodowe, etniczne, religijne) mogą robić własne wydarzenia, i to według naszych respondentów też warto wspierać i rozwijać - nie wszędzie jest potrzebne miasto.

KONKLUZJE ORAZ REKOMENDACJE KIERUNKÓW DZIAŁAŃ ROZWOJU MIASTA

Od dłuższego czasu mamy w Krakowie rosnącą heterogeniczność populacji cudzoziemców, która potrzebuje wsparcia i ułatwienia procesów zakorzeniania się w różnych dziedzinach. W związku z dynamicznymi zmianami na świecie, a w Polsce ze zmniejszoną dzietnością, ten proces będzie postępował i coraz więcej migrantów z całego świata będzie przyjeżdżać m.in. do Krakowa. Aby ich dołączanie do społeczności lokalnej mogło przebiegać możliwie jak najlepiej, miasto musi się na to świadomie się przygotować, a nie tylko reagować na zastane sytuacje.

Na dzień dzisiejszy, w większości migranci ekonomiczni osiedlający się w Krakowie mają wyższy poziom edukacji, często wyższe kwalifikacje co może się przełożyć na wyższy kapitał społeczny, kulturowy, finansowy i jest dużym potencjałem do aktywizacji społecznej i partycypacji. Zarówno studenci zagraniczni, czy migranci zarobkowi poszukują dla siebie najlepszych ścieżek rozwoju zawodowego ale także satysfakcjonujących warunków do życia i jak wskazują dane należą do grupy osób w wieku wczesnoprodukcyjnym i produkcyjnym. Miasto prowadząc odpowiednie polityki oraz innowacyjne zarządzanie miastem może wiele z tych osób skłonić do pozostania w Krakowie.

W sferze kultury istnieją już dobre praktyki i przykłady na bazie, których tworzona jest polityka kulturalna miasta. Z badań wynika, iż nowi mieszkańcy z reguły bardzo szybko odkrywają tę sferę miasta i są chętni aby ją także zacząć współtworzyć. Działania kulturalne są mocno skoncentrowane w centralnych dzielnicach Krakowa, a niewykorzystany pozostaje potencjał w dzielnicowych domach kultury i bibliotekach (Mucha, 2020).

Obszar bezpieczeństwa pozostaje niezwykle ważny i mocno wybrzmiewa u migrantów, którzy przede wszystkim martwią się o swoje bezpieczeństwo i swoich bliskich. Niektórzy mają doświadczenie z miastami zachodnimi, gdzie utworzyły się tzw. dzielnice no-go i przestrzegają przed powtórzeniem ich w Krakowie. Obawiają się wzrastających radykalizmów - przeciwko osobom z Bliskiego Wschodu, muzułmanom, oraz narastających anty-ukraińskich postaw, które mają wpływ na poczucie bezpieczeństwa nowych mieszkańców z tych regionów. W aktualnej sytuacji w kraju, wyzwaniem dla miasta będzie nie tylko zaprojektowanie działań i kampanii

mających na celu odwrócić ten negatywny trend, ale także znalezienie na te działania środków w budżecie miasta. Zaleca się kontynuowanie takich programów jak Centrum Wielokulturowe ze szczególnym ich wzmocnieniem w sferze lokalowej, finansowej i zwiększonej partycypacji innych organizacji pozarządowych działających w Krakowie na rzecz migrantów i uchodźców. Należy wykorzystać tę markę i działania, które zostały już wykonane do promowania wielokulturowości i tolerancji. Uwzględniając nastroje w społeczeństwie należy aktywnie rozpowszechniać szkolenia i treningi antydyskryminacyjne w systemie edukacyjnym.

Mimo relatywnej poprawy jakości usług publicznych, nadal pozostaje wiele do poprawy, szczególnie w interakcjach z klientami, oraz w nie przejrzystych procedur. Nadal jest i będzie potrzebne wsparcie językowe dedykowane nowo przybyłym migrantom-mieszkańcom. Urzędy powinny szkolić pracowników w tym zakresie, zatrudniając nowych zwracając uwagę na różnorodność kulturową, zatrudniać osoby z doświadczeniem migracyjnym oraz tłumaczy.

Należy lepiej wyeksponować działania Punktu Informacyjnego dla Obcokrajowców działającego w ramach projektu Centrum Wielokulturowego oraz już na stałe wprowadzić do jego działalności przedstawicieli kluczowych instytucji krakowskich (ZUS, MOPS, NFZ, PIP, Urząd Pracy). W ten sposób tworzy się miejsca, gdzie nowi przybysze do miasta mogą w jednym miejscu uzyskać informacje i świadczenia w najszerzej możliwym spektrum.

Nie można oczekiwać od pracowników urzędów, że będą poświęcali więcej czasu niż to jest wymagane na swoją pracę, ale trzeba wspierać tych, którzy widzą chęć angażowania się i większej profesjonalizacji. Niemniej jednak wszyscy powinni przechodzić systematyczne szkolenia z zarządzania wielokulturowością, podstaw języków obcych czy empatii w obszarze wielokulturowości.

Należy także wspierać liderów poszczególnych wspólnot, którzy zdołali wypracować swoje sieci i mogą docierać do większej liczby osób, uwzględniając przedstawicieli wszystkich grup mniejszościowych. Po raz kolejny te środowiska domagają się utworzenia stanowiska reprezentującego ich interesy. Tutaj nie koniecznie tylko chodzi o wspólnoty narodowe, ale także wspólnoty interesów, grup społecznych, religijnych i innych, które mogą się otworzyć na nowych mieszkańców z doświadczeniem migracyjnym.

Co do transportu w Krakowie, który został pozytywnie oceniony przez respondentów, należałoby jednak zweryfikować jego koszty (które są wyższe niż w innych miastach). Wysokie koszty transportu wykluczają niektóre osoby i grupy z aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym i ekonomicznym miasta.

Wzrost miasta będzie także lepiej postępował, gdy w lepszym stopniu będzie wykorzystywany potencjał ekonomiczny migrantów, a to z kolei będzie wspierało procesy integracji społeczno-ekonomicznej przedsiębiorców i wpłynie na poprawę warunków życia imigrantów w Krakowie.

Obserwujemy duży potencjał wśród nowych mieszkańców do partycypacji w życiu publicznym (np. młodzi przedsiębiorcy, studenci). Są aktywni, mają dużo pomysłów i kapitał społeczny, ale barierą pozostaje nadal język i przestrzeń na ich działania. Potrzebna jest większa elastyczność ze strony miasta i otwartość, np. na tłumaczenie zasad budżetu obywatelskiego na język angielski, ukraiński lub inne oraz na prowadzenia konsultacji społecznych za pośrednictwem tłumacza.

Ostatnim punktem, gdzie miasto powinno odnaleźć swoją rolę jest rynek mieszkaniowy, gdzie jak najszybciej trzeba wyregulować nieprawidłowości, zarówno przez wprowadzenie ewentualnych kontroli, ale także przez kampanię informacyjną o prawach zarówno najemców jak i wynajmujących, oraz o dostępie do różnych form wsparcia w tym zakresie, np. mieszkania socjalnego.

BIBLIOGRAFIA

- Brzozowski J. (2019), *Przedsiębiorczość imigrantów w Krakowie: stan obecny i perspektywy rozwoju*, OWiM https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/Raport%20przedsi%C4%99biorczo%C5%9B%C4%87%20migrant%C3%B3w%20OWiM_fina%20I.pdf
- Brzozowski J., Kaczorowski K., Pędziwiatr K., Wiktor-Mach D. (2020), *Pandemia COVID-19 a sytuacja imigrantów w Krakowie*, OWiM. https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/OWIM_Raport_Migranci_COVIDrevised.pdf
- Brzozowski J., Legut A., Pędziwiatr K., Trzeszczyńska P., Wiktor-Mach D. (2021), *Ekspaci w Krakowie w kontekście procesów zadomawiania*, OWiM. https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/Raport_EXPATS_wersja%20ostateczna_25-02.pdf?t=1645828045
- Bulandra A., Kościółek J., Legawiec-Majcher U., Pamuła-Behrens M., Szymańska M. (2019), *Charakterystyka wielokulturowego środowiska edukacyjnego w Krakowie w świetle procesów integracji*, OWiM. <https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/OWiM-raport%20Edukacja.pdf>
- Kubicki P., Czerska-Shaw K. (2020), *Stosunek migrantów do usług publicznych oraz tworzenie więzi sąsiedzkich w mieście „globalizującym się. Studium przypadku miasta Krakowa*, OWiM. https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/OWIM_raport_uslugi%20publiczne_Czerska-Shaw_Kubicki_2021.02.26.pdf
- Mucha J., Pędziwiatr K. (2019), *Cudzoziemcy na uczelniach*, OWiM. <https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/Cudzoziemcy%20na%20uczelniach%2015.12.2019%20Wersja%20finalna.pdf>
- Mucha J. (2020) *Rola instytucji kultury w procesie integracji polskiej i ukraińskiej społeczności*, MIK. <https://mik.krakow.pl/publikacje/janusz-mucha-rola-instytucji-kultury-w-procesie-integracji-polskiej-i-ukraińskiej-społeczności/>
- Paszkowicz M., Hrynenko A. (2019), *Przyczyny i skutki migracji zarobkowych z Ukrainy do Polski*, STUDIA OECONOMICA POSNANIENSIA 2019, vol. 7, no. 4. <https://bazekon.uek.krakow.pl/gospodarka/171588439>
- Pędziwiatr K., Stonawski M., Brzozowski J. (2019), *Imigranci w Krakowie w świetle danych rejestrowych*, CASPAR, OWiM. <https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/Raport%20demograficzny.pdf>
- Pędziwiatr K., Stonawski M., Brzozowski J. (2020), *Imigranci w Krakowie w 2020 roku*, OWiM. https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/OWIM_Raport_Demograficzny2020revised.pdf
- Pędziwiatr K., Trzeszczyńska P., Wiktor-Mach P. (2020), *Wieloreligijny Kraków a procesy migracyjne*, OWiM. <https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/Wieloreligijny%20Krak%C3%B3w%20a%20procesy%20migracyjne%20ostateczna%20wersja.pdf?t=1625585722>
- Pędziwiatr K., Brzozowski J., Stonawski M. (2021a), *Integracja imigrantów w Krakowie i województwie małopolskim*, CASPAR, OWiM. https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/Integracja%20imigrant%C3%B3w%20w%20Krakowie_Ma%C5%82opolsce%20FINAL.pdf?t=1655594399
- Pędziwiatr K., Stonawski M., Brzozowski J. (2021b) *Imigranci w Krakowie w 2021 roku*, OWiM.

https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/Raport%20demograficzny%202021LAST_rev2.pdf?_t=1648936553

Pędziwiatr K., Stonawski M., Brzozowski J. (2022a), *Imigranci ekonomiczni i przymusowi w Krakowie w 2022 roku*, CASPAR, OWiM.

https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/OWiM_Raport_demograficzny_2022.pdf?t=1678999302

Sikorska J., Pędziwiatr K., Stonawski M. (2022), *Nowi Polacy-krakowianie naturalizacja i zakotwiczenie w przestrzeni miejskiej*, OWiM.

<https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/2023/05/Raport-naturalizacyjny.pdf>

Ślęzak E., Bielewska A. (2021), *Cities' migration policies in a country with a deficit of migration policy. The case of Poland*. <https://doi.org/10.1111/imig.12907>

360 tys. specjalistów IT w Polsce. Kraków zasysa ich jak odkurzacz, (2023), Forsal.

<https://forsal.pl/praca/kariera/artykuly/8715094,360-tys-specjalistow-it-w-polsce-krakow-zasysa-ich-jak-odkurzacz-raport-i-ranking-pracodawcow.html>

Zymnin A., Kowalski M., Bryzek S., Kowcuń S., Dąbrowska E., Sytnik M., Stelmach F. (2023), *Raport mobilności transgranicznej, Obywatele Ukrainy na polskim rynku pracy - Nowe wyzwania i perspektywy*, EWL

https://ewl.com.pl/wp-content/uploads/2023/05/RAPORT_MOBILNOSCI_2023_PL.pdf

Cudzoziemcy w polskim systemie ubezpieczeń społecznych, ZUS, 2023. <https://www.zus.pl/wyniki-wyszukiwania?query=cudzoziemcy>

INNE

<https://pie.net.pl/od-stycznia-do-wrzesnia-2022-r-w-polsce-powstalo-blisko-14-tys-ukrainskich-firm/>

<http://studyinpoland.pl/raport2022/#page6>

<https://uczelnie.info.pl/studenci-zagraniczni-w-polsce-2022/>

<https://metropolie.pl/artykul/deklaracja-prezydentow-z-30-czerwca-2017-r-o-wspoldzialaniu-miast-unii-metropolii-polskich-w-dziedzinie-migracji>

<https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,19515739,miasta-przeciwko-nietolerancji-podpisano-deklaracje-wroclawska.html>

<https://www.amnesty.org.pl/szkola-dla-wszystkich/>

<https://www.google.com/url?q=https://www.looking4.com/uk/blog/tiktok-top->

